

# „Cudze chwalicie, swego nie znacie...”, czyli wędrówki przyrodnicze po powiecie ciechanowskim

„Wyjechali za wrota, na drogę pełną wyboistą i błotnistą, spojrzeli w dal, na siniejącą linię borów; objął ich dech szerokiej przestrzeni, rozprężył płuca, barwą się wybił na lica, zapalił ogniem radości stęsknione żrenice...”

**Maria Rodziewiczówna**

Krajobraz północnego Mazowsza chyba wszystkim kojarzy się z obszarami rolniczymi, głowiatymi wierzbami, niewielkimi skupiskami zadrzewień i krzewów pośród pól. I takie tereny możemy znaleźć na ziemiach między Sońskiem a Gołyminem—Ośrodkiem — to urozmaicony krajobraz rolniczy. Na kilkudziesięciu km kwadratowych gospodarka rolna i przyroda przenikają się wzajemnie — pola uprawne i łąki, wielkopowierzchniowe odłogi trawiaste, podmokłe olsy, brzeziny i ubogie sośniaki, kępy zadrzewień i niewielka rzeczka Kolnica, pojedyncze rozrzucone gospodarstwa, aleje wierzb wzdłuż polnych dróg ze starymi kapliczkami i rzezbami miejscowej ludności, stare sady, wszystko, czego zapragnie miejscka zmęczona dusza.

Niestety, obszar ten położony jest dobrych kilkanaście kilometrów od Ciechanowa i najlepiej byłoby dojechać tam samochodem, zaparkować gdzieś we wsi i piechotką penetrować te tereny. Jednak nie śpiesząc się, można również rowerkiem pokonać tę trasę: ulicą Sońską, koło Kolubina, dalej przez Bieńki-Karkuty do Gołotczyzny — tutaj w lewo w kierunku Ciemniewka i docieramy do Ciemniewa, albo jedziemy nieco dalej, do Sońska i w lewo do małej uliczki, urokliwej wsi Marusy, gdzie rozciąga się już panorama na okoliczne pola i łąki oraz ostęp łosiowy i dolinę rzeki Kolnicy.



## Krajobraz rolniczy między Sońskiem a Gołyminem - Ośrodkiem

Najciekawsze osobliwości awifaunistyczne, na które możemy liczyć na tym obszarze, to: lęgowy bocian czarny (1 para), 3 pary błotniaka stawowego, lęgowe błotniaki łąkowe (2-3 pary), jastrzębie, krogulce (3 pary), sokoły — kobuzy i pułki, skryte trzmielojady, myszołowy (14 par), kruki, dudki (6 par) — możemy zobaczyć je już w Marusach, żurawie (3-4 pary), derkacze, przepiórki, w ol-

sach samotnik i słonka (po zmierzchu wzdłuż leśnych ścieżek usłyszymy oblatujące rewir z charakterystycznym chrapaniem samce słonki); dzięcioły: zielony, czarny, duży, średni, dzięciołek, kretogłów; srokosz, remiz, słowik rdzawy — gatunek występujący na zachód od Wisły i tam zastępujący „naszego” słowika szarego (na tym terenie znajdują się wyjątkowo tzw. izolowane stanowiska —

2 śpiewające samce i kolejne 2 nieco dalej), duża lokalna populacja nielicznej w kraju pokrzewki jarzębatki nad rzeką



godniejszą niż na wschodzie zimę (tego drapieżnika i inne można dobrze obserwować z ambony myśliwskiej stojącej na skraju lasu i dużego obszaru odłogowanego w okolicach Ruskowa — miejsce polowań drapoli), ze skrzydlatych drapieżników widziany był również immaturalny, czyli niedojrzały bielik i błotniak zbożowy. Z krajobrazem Mazowsza związany jest bocian biały (kilka gniazd na tym terenie). Na polach i łąkach, na przelotach zatrzymują się szajki, siewki złote i żurawie. To również dobre miejsce dla wędrujących ptaków wróblowatych (jery, czeczotki, w zadrzewieniach: drożdżki, pokrzywnice). Na niedużym torfowisku tokują bekasy ksyżki.

Szczegółowe dane z tego obszaru wraz z danymi z innych powierzchni próbnych Niziny Mazowieckiej dotyczące liczebności ptaków szponiastych, krukowatych, dzięciołów, dudka i kilku innych gatunków ptaków zostaną opublikowane w monografii „Ptaki Niziny Mazowieckiej” — przygotowanej do druku przez Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne.

Ze ssaków spotkać można łosie i ślady ich obecności w postaci odchodów i tropów — występują tutaj w podmokłych olsach sarny, dziki, lisy, borsuki, kuny leśne (tumaki) i domowe (kamionki) oraz zające szaraki. Z ciekawszych owadów: chroniony paź królowej, śliczne kraśniki, rusalki (admiraty, pawiki i inne), kruszycy; ukwiecone łąki i odłogi są miejscem występowania licznych motyli, chrząszczy, muchówek i błonkówek.

Komu brakuje przestrzeni, świeżego i czystego powietrza wsi zielonej, wsi spokojnej, niech pakuje plecak i rusza poprzez pola i łąki na samotne traperskie ścieżki na ziemiach między Sońskiem a Gołyminem.



**MAREK  
MURAWSKI**

<http://m-sto.most.org.pl>

Kolnicą (w 2007 roku 14-15 śpiewających samców na kilku km kwadratowych), kilka par świergotka polnego, świergotka łąkowego, strumieniówki, świerszczaka, pełzaczka ogrodowego, sporo potrzaszca, ortolana i gąsiorka, przelotne krzyżodzioby świerkowe. Zimą na odłogach i polach poluje myszołów włochaty — lęgowy w Rosji i Skandynawii, a u nas spędzający polską, ła-